

# ZIEMIA

# LUBELSKA

PISMO COCZIERNE.

Zadruka i Administracja: Gubernatorska Nr 3. — Skrzynka pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

CENA PRZEMIEKATY:	CENA OKRZEŻKI:
W Kaptance do odroczenia: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., a odroczenia miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20 półrocznie 10,40, rocznie 20,80, do przelicytowania: 3,50 hal., kwart., 7,00 h., półrocznie 15 k. rocznie 30 k.	Wzrosty piatki, lub inne miejsca kładące: Prąd (określenie 1 kor., wzrost określenie 2 kor., 50 hal., za określenie 70 hal.) Rokrocznie 20 kor. za określenie 40 kor. W drabkach: Wzrost 5 k. W drabkach określenie 4 kor., Bala-szki za 100 an. przew. 2 k., w miejscu 1 k.

W sprzedaży miesięcznej Ziemia Lubelska poranna kosztuje 8 halerzy. Papiernictwo druk. KAPRAGA 1917

**HERCZO - „OAZA” KINO (gm. hotelu ZEDNY - TEATR Europejsk.) DZIS**

**Za murami klasztoru** Dramat w 5-ciu wielk. częśc. słynnej włoskiej fabryki „Pasqual” w Rzymie.  
**Tartak parowy** (lokomobila 20 H P., transmisja, gatter) DO SPRZEDANIA  
Wiadomość Namiesnikowska 27, I-e piętro na prawo.

## TELEGRAMY.

### Komunikat austriacko-węgierski.

WIENIEN. 83. (BK.) Komunikat austriacko węgierski donosi pod datą 7.3.

**Wschodnia widownia wojny.**  
W Karpatach leśnych na północny zachód od przesmyku Taterów spędzono nieprzyjaciela z pewnej wyżyny. Na Wołyniu polityczki w polu i wzmożona walka ogniowa.

**Włoska widownia wojny.**  
Wogóle słaba czynność wojenna. Patrole szturmowe 32 p.p. honwedów przyprowadziły z włoskich pozycji na zachód od Kastanjewica 15 jeńców.

**PÓŁDNIOWO WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.**  
Bez zmian.  
Zastępca szefa sztabu gen. von Nöfer marszałek polny por.

### Komunikaty niemieckie

BERLIN. 93. (B. K.) Komunikat wojenny niemiecki pod datą 7.3. wieczorem.

Zarówno z zachodniego jak i wschodniego frontu nie doniesiono o ważniejszych działaniach bojowych.

BERLIN. 93 (BK.) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 83

### Zachodnia widownia wojny.

Tylko w Szampani gwałtowny ogień artylerji. Na wszystkich innych frontach wogóle spokojnie. Między Somme i Oise czynności wywiadowcze, przyczem zabrano 17 jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Na wschodniej i macedońskiej widowni wojny nic istotnego.  
Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

### Śmierć brabiego Zappelina.

BERLIN 93 (B. K.) Hrabia Zeppelin 83 przedpołudniem zmarł w Charlottenburgu na zapalenie płuc.

### Na morzach

BERLIN, (BK) (Urzędownie donoszą 7.3) Na morzu Sr ziemnem zatopiono: 8 parowców i 7 żaglowców o pojemności razem 40 000 ton, pomiędzy tem 19.2 wzięto oblado.

wany parowiec ciężarowy (około 8 000 ton), koło Portofranco 20.2 norweskimi parowiec „Doravara” (2760 ton) z towarami z Genul do Londynu, dnia 22.4 włoskie żaglowce z węglem i artykułami żywności dla Wioch, 242 na południe od Krety uzbrojony 15 cm działem parowiec transportowy (około 8 000 ton) strzeżony przez parowce rybackie i grecki parowiec „Mikulin” (2918 t.), 26.2 uzbrojony angielski parowiec „Clanfarquhara” 5858 ton) z bawełną, herbata, jutą dla Anglii i 27.2 uzbrojony angielski parowiec „Brodmore” (4071 ton) z mrożonym mięsem dla Anglii.

2 kapitanów i 2 maszynistów zabrano do niewoli.  
HAMBURG (BK) Naładowany salitra przeznaczony dla Anglii parowiec „Livingstone” został na morzu północnym zatrzymany i jako zdobycz wojenna sprowadzony do Hamburga.

### W Ameryce.

WASZYNGTON 83 (B. K.). Według biura Reutersa chłab senator Lodge wniesć ponownie w Senacie bil o zbrojnej neutralności, lecz przewodniczący oświadczył, że się kongres nie znajduje na sesji.

Większa liczba senatorów zgłosiła zamiar zaproszenia zmiany instrukcji w senacie:

WASZYNGTON. (B. K.) Prezydent Wilson zapytywał doradców prawnych, czy posiada moc prawną by polecić uzbrojenie statków handlowych. Następnie odwiedził sekretarza stanu Lansinga i sekretarza maryki Danielsa.

### Uwolnienie internowanych Królewaków.

WIENIEN 8.3 (tel. wł.) Wiedeńskie Biuro prasowe N. K. N. donosi: Na skutek podania do Cesarzowej Zity, wniesionego przez Sekcję pomocy dla internowanych Królewaków Ligi Kobiet N. K. N u otrzymała Sekcja ta z Ministerstwa spraw wewnętrznych powiadomienie, że c. i k. Naczelne Dowództwo Armji z Najwyższego rozkazu zarządziło reskrytem z 3 stycznia br. L. 641 uwolnienie wszystkich w Monarchji internowanych i konfiskowanych osób cywilnych, które pochodzą z terytorjum c. i k. Generalnego Gubernatorstwa w Lublinie. Z pod zarządzenia tego wyjątkiem tylko Rosjanie (prawosławni) i politycznie podejrzani. Podobna akcja została wdrożona też co do tych poddanych,

którzy pochodzą z terytorjum cesarsko niemieckiego gubernatorstwa Warszawy.

### Sprawa polska w parlamencie włoskim.

ZURYCH. 93 (B. K.) Na ostatnim posiedzeniu parlamentu włoskiego poseł socjalistyczny Casellin oświadczył, iż warunki życia ludu włoskiego stają się coraz nieznośniejsze. Polepszenie tego fatalnego stanu rzeczy może być osiągnięte tylko przez zawarcie pokoju.

Poseł Gabriela w mowie swej zaznaczył, iż zastosowanie hasel w suniętych w odpowiedzi (z dnia 10) na notę pokojową Wilsona mogłoby sprowadzić rychłe zakończenie wojny.

Polska nie może być z powrotem oddana carowi.

Uznanie żądań rosyjskich odnośnie Konstantynopola nie jest słusznem.

Zapowiedziana utworzenie wielkiego państwa czesko-słowackiego pociągnęłoby za sobą niebezpieczne skutki. W nowej Europie musi zapanać zasada suwerenności narodowej.

### Para cesarska w Budapeszcie.

BUDAPEST, 9.3 (BK) Para cesarska przybyła tu wczoraj rano i zamieszkała w pałacu królewskim.

### Z Dumy rosyjskiej.

KOPENHAGA, 9.3 (BK) Dzienniki rosyjskie donoszą: W Dumie rosyjskiej podczas obrad nad interpelacją w sprawie aresztowania socjalistycznych członków głównej komisji Komitetu przemysłu wojennego wiceprezes tejże Komisji poseł Konovalow wystąpił w obronie aresztowanych i oświadczył, iż twierdzenie rządu co do prowadzenia przez rzeczywistych posłów propagandy republikańskiej jest nieprawdą. Nie jest przecież rzeczą wzbronioną zajmować się zagadnieniami politycznymi. Wprawdzie rosyjscy obywatele nie posiadają prawie żadnych praw ale mimo to nie są przecież niewolnikami.

Przewódca frakcji robotniczej Kierenski oświadczył, iż każdy obywatel powinien korzystać z prawa swobodnej propagandy i zebrań.

### Rosja zmęczona wojną.

SZTOKHOLM, 93 (tel. wł.) Pod przewodnictwem Buchanana odbyło się w Petersburgu poufne zebranie utworzonej w 1914 r. „Ligi antyniemieckiej”. Na posiedzeniu profesor Galm stwierdził, że nastroj antywojenny w Rosji poważnie się wzmacnia. Szerokie koła ludności w chwili obecnej mają jeden jedyny cel: jaknajprędzej zakończyć wojnę. Socjaliści demokraci, którzy dotychczas popierali politykę Rosji, dziś stają również w szeregach partji antywojennej.

PAMIĘTAJMY O POTRZEBACH SZKOLNICTWA POLKIEGO

### Szerzenie prawosławia w Galicji.

„Kurjer Nowy” z dnia 17 lutego donosi wedle „Russkiej Wolji”:

Archirej charkowski, wł. Antoniusz, zawiadomił Synod, że zamieszkujący w jego eparchji duchowni prawosławni z Galicji (sic!) stopniowo odwołują się do Galicji (oczywiście do części Galicji, zajętej przez armję rosyjską. Przyp. Red) dla zarządu parafiami unickimi, przechodzącymi na prawosławie.

### Uгода austro-węgierska a sprawa polska.

Wiedeń, w marcu.

Hr. Ciam Martnitz może się poszczycić wielkim sukcesem. Porozumienie między rządem austriackim a węgierskim w sprawie odnowienia umowy ma wielkie znaczenie tak w wewnętrznej jak i zagranicznej polityce Austrii. Trudności, które dotychczas stały na przeszkodzie dościsłu ugodzie do skutku, wywołały niepewność wewnątrz Austrii i były jedną z przeszkód uruchomienia parlamentu. Dziś przeszkoda ta znikła, a wedle doniesień dzienników będzie parlament austriacki zwołany prawdopodobnie z początkiem maja.

Uгода austro-węgierska, ułożona przez rządy obu państw monarchji, będzie musiała oczywiście być uchwaloną przez obydwie parlamenty i sankcjonowaną przez Koronę. Atoli już w obecnym stadium uprawnia zawarta uгода wspólne władze monarchji do rozpoczęcia rokowań z państwami ościennymi, a przede wszystkim z Niemcami, w sprawie odnowienia traktatów handlowych. Jak długo Austrija i Węgry nie porozumiały się między sobą, tak długo nie można było przystąpić do rokowań w sprawie Europy środkowej.

Przy tej sposobności warto przypomnieć głosy poważnej prasy o wewnętrznym związku między środkową Europą a kwestją polską. Jeżeli tak istotnie jest, wówczas należałoby się spodziewać, że dyskusja na temat środkowej Europy ożywi także dyskusję na temat Polski, nie tylko zresztą dyskusję, ale może także i decyzję w wielu sprawach, dotyczących państwa polskiego. Wiele zasadniczych spraw odnośnie do Polski pozostaje jeszcze w zawieszeniu. Pewnem dotychczas jest tylko to, że Królestwo Polskie nie wróci pod panowanie rosyjskie i że otrzyma niepodległość, proklamowaną dnia 5 listopada 1916 r. Wszystkie inne kwestje są poniekąd otwarte. Rozwiązanie ich zależy oczywiście od wypadków wojennych, a także i od uregulowania stosunków gospodarczo politycznych między mocarstwami.

## Moralność społeczeństwa i praca twórcza.

Stojmy w progu nowego okresu prac i obowiązków.

Wszędzie dje się wyczuć hasło pracy twórczej, (wyzwolenia przemysłu i handlu, zakładanie związków i stowarzyszeń.

Za wyjątkiem ludzi ospałych, z natury obojętnych, lub niechętnie chcących dotknąć się, reszta społeczeństwa dąży do czynu, w pierwszym rzędzie na polu szkolnictwa o uświadamianiu ludu.

Warunkiem pracy twórczej jest przede wszystkim zdrowie, jak fizyczne tak moralne.

To też od wychowania młodego pokolenia i uświadamiania warstw niższych powinniśmy zacząć pracę w tym kierunku.

Zważywszy, że synowie nasi muszą odziedziczyć po nas bogactwo i kulturę narodu, musimy dbać o to, abyśmy w godne zaufania ręce to wszystko przekazali. Musimy im dać taki zapas sił fizycznych i duchowych by temu zadaniu mogli wydołać. Pamiętajmy, że oprócz rodziców i opiekunów na wychowanie młodzieży wpływać może i społeczeństwo. Czuwać nad wychowaniem po za szkołą i po za domem może tylko społeczeństwo.

W dziedzinie rozrywek dla dzieci należałoby obmyśleć jak najwięcej urozmaicenia: latem, w pierwszym rzędzie zabawy na świeżem powietrzu, wspólne wycieczki, śpiewy; zimą—wystawy, odczyty, muzyka i to wszystko co może po za godzinami nauki w święta i niedziele sprawić pożytek i uciechę, właściwą temu wiekowi. W tym kierunku dużo mamy do zrobienia, gdyż za wyjątkiem bardzo drogiej szkół, wszystkie inne nie są w możności zająć się wychowaniem tak rozumianem. Po dawnemu więc dom rodzicielski, lub opiekunowie nad dziećmi czuwać muszą. Ale trudno wymagać, aby wy-

chowanie znalazło wszędzie na leżyte podstawy. Łatwiej jest mówić o wychowaniu, niżeli u dzielić tym, którzy go potrzebują. Łatwiej jest prawić moralny—trudniej samemu dać dobre przykłady.

Wrażliwość dzieci i spostrzegawczość w każdym pokoleniu się potęgują. To nas powinno skłonić do usilnej pracy nad sobą, nad zwalczaniem własnych braków i szkodliwych przykładów dla młodszego pokolenia. Działwa, zwłaszcza ze szkół początkowych, składająca się głównie z klasy rzemieślniczej i ubogiej mieszczańskiej, zajmuje się po za lekcjami łobuzerją. Tymczasem przy szkole można by urządzić popołudniowe zajęcia praktyczne, np.: stolarstwo, szewstwo, rz. zbieractwo, koszykarstwo, a dla dziewczynki: szycie białej bielizny, hafciarstwo. Wystarczy dla takich zajęć dodać jeden albo dwa pokoje więcej i trochę odpowiednich materiałów, aby dzieciom dać pożyteczne zajęcia i od próżniactwa ochronić. Nie trudno znaleźć paru nauczycieli, którzy 2 godz. dziennie, darmo, lub za małym wynagrodzeniem, udzielą praktycznych wskazówek.

Rozsadnikiem demoralizacji wśród młodzieży są przedstawienia kinematograficzne. Za wyjątkiem widoków z natury, życia zwierząt, roślin, przemysłu i techniki, głośno reklamowane sceny dramatyczne, znieprawiają duszę dziecka, (a nawet i starszych) uczą fałszu, kłamstwa, zbrodni, wzbudzają namiętności. A przecie ten znakomity wynalazek mógłby tak dużo dobrego uczynić, zapoznawać młodzież z cudami przyrody, z krajami i ludami obcych nam światów, z techniki i wynalazkami.

Świadomość złego wpływu dzisiejszych przedstawień kinematograficznych, powinna być przez społeczeństwo podkreślona. Inaczej się dzieje w rzeczywistości. Kto wygłasza takie zasady jest wyśmiany, bo się idzie „z postępem czasu”.

Podnieść umysł, ducha i serce młodzieży—oto rola nasza.

Dosyć było zganiłszy bezprawia, fałsz i ciemnoty. Przed nami przyszłość i ciężka praca. Za nami smutne doświadczenie, a między nami — brak poczucia obywatelskiego, miłości dla kraju i ogólnej odwagi, by rzucić słowa pogardy tym, którzy czynem swoim hańbią imię obywatela Polaka.

Drugim warunkiem pracy twórczej jest uświadomienie warstw niższych. Dotychczas robotnik i właściciel, odcięty od wpływów inteligencji, przeważnie zrażony do niej, niewielki brał udział w życiu społecznym. Podniesienie kultury i wykształcenie warstw niższych było dotychczas utrudnione przez warunki polityczne, pomimo to jednak dziś również w tym kierunku mało się robi.

A wszak, tam kryje się dotąd nie wyzyskana siła i tą siłą pogardzać nam nie wolno!

K. Teleżyński.

## Z działalności Koła Polsk. Macierzy Szkolnej w Puławach.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Puławy, w marcu.

Jak dziesięć z tych kilka słów informacyjnych nie za chęć tylko za manifestowanie, że i w naszym grodzie coś w sprawie Polskiej Macierzy się robi, należy uważać, tak znów dotychczasowe milczenie nasze bynajmniej nie z braku zrozumienia przez Zarząd Koła, doniesłości periodycznych sprawozdań z działalności instytucji społecznych wpływa. Przeciwnie, jak najdokładniej Zarząd Koła P. M. S. w Puławach zdaje sobie sprawę, że wzajemne się informowanie jest czynnikiem łączącym, pouczającym, niemal nieodzownym w działalności, na szerokie tereny i masy obliczonej, tylko że nawet pracy organizacyjnej, gospodarczej i finansowej natury był temu na przeszkodzie. Dzisiaj, kiedy robota już wre, a rezultaty jej na każdym kroku są widoczne. Zarząd Koła uważa za obowiązek swój odezwać się i zaznaczyć, że nie przypadkowość je zrodziła, ale z systematycznej, mierzalnej, jako obowiązek obywatelski

rozumianej pracy zbiorowej one powstały, a wiara w moc własnych tylko poczyniła im towarzyszyła. Bo czy to przejmując od Obywatelskiego Komitetu m. Puław pod swą egidę ochronę miejscową do której 70 dzieci uczęszcza; czy to urządzając kursy dla analfabetów, obecnie 26 słuchaczy li zajęć; czy wreszcie tworząc sekcje dramatyczną, śpiewaczą i czytelnianą—jednymi myślami Zarząd był owiany, jednokierunkowo nim kierowały: by z duchowych sił miejscowych własny zbiornik światła stworzyć, by wypełnić zbawienne przykazania Statutu Macierzy. Tam sobie Zarząd Koła tłumaczy wszystkie tak przez władze miejscowe, instytucje społeczne, jak i—poszczególne osoby dobrodziejstwa mu wyświadczone, za które dzisiaj publicznie ma honor podziękować.

Najmłodszą instytucją, z ramienia Zarządu Koła powstała, jest biblioteka wraz z czytelnią. Zarząd jej, w oddzielnej sekcji wyłoniony, uczynił wszystko, by nadać swemu dziełu cechę powagi i korzyści stąd płynących dowieść. Należy tylko życzyć, by potęgą myśli, w tych narazie szczupłych pod względem ilości księgiach zawarta, w nas samych głębokiem echem się odbiła.

Sekcja chóralna za obowiązek swój ma poznać nas w niedługim czasie z perłami patriotycznych i ludowych melodji naszych, jak znów sekcja dramatyczna—dać pożyteczną rozrywkę w tem jednostajnem, a tak denerwującym życiu codziennem.

Feliks Frąckiewicz

Czł. Zarządu Koła.

## Sprawa wyodrębnienia Galicji.

„Neue Freie Presse” w korespondencji telegraficznej ze Lwowa pisze:

Według informacji, udzielonych przez koła poinformowane, w propozycjach polskich, dotyczących wyodrębnienia Galicji, wskazano na to, iż od lat 50 datujące się dążenie do rozszerzenia samorządu krajowego, polega na silnem zaufaniu w siły moralne i materialne kraju, oraz że wpływ władz centralnych na stosunki krajowe pożądanym jest o tyle, o ile tego wymaga zabezpieczenie wypełnienia zobowiązań, wziętych przez Galicję wobec monarchii.

Przedewszystkiem Polacy w propozycjach owych domagają się niepodzielności kraju i ujednostajnienia administracji.

W dziedzinie ekonomicznej żąda się zupełnia swobodnego rozporządzania przez kraj swymi źródłami

mimo wszystkich klęsk jest i dzisiaj jeszcze polskie.

A blisko nas leżąca Ziemia Chełmska?—Gdzie jest ten jej ukrajinizm, czy rosyjskość?—Wszystko co było tam niekatolickie uciekło przed burzą wojenną na wschód, a więc pokazało, że było tylko warstwą napływową, łatwo z tą ziemią się rozstając, że idąc na wschód nie szło na wygnanie.

Tylko lud katolicki, mimo przymusu i nahańek, w huku armat i lunie pożarów swoich zagród nie opuścił, wykazał uporem swoim, zniszczeniem a nieraz i krwią, że Ziemia Chełmska, to jego ojcowizna i Ojczyzna, że raczej śmierć na niej przyjmie, niżeli da się z niej usunąć. I lud ten katolicki zaznaczył jednoznacznie, że w niezależnem Państwie Polskiem widzi swą przyszłość, że jest Polakiem i na wieki Polakiem pozostanie.

Również i na zachodzie znaczenie kościoła katolickiego dla polskości jest wielkie.

(d. c. n.)

## POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE w Lublinie.

(Wykłady prof. Romera).

### I. Kościół w Polsce.

Wyrazem naszej narodowej i gospodarczej siły, mimo wszystkich większych klęsk przeciwności, były, dwa pierwsze odczyty prof. Dra Eugeniusza Romera.

Słuchacze wynieśli przeświadczenie, że p o l s k o ś ć to jeszcze wielka rzecz—szeroko rozlana na zachód i wschód i mocno utrwalona w głębi.

Pomimo wszystkiego, co naród nasz przeżył i przeżywa, nie mamy racji zwęzać swoich zbiorowych aspiracji, nie mamy powodu obniżać lotu naszego orła narodowego.

W odczycie „Kościół w Polsce”—prelegent nie mówił o zasadach budowy i historii kościoła, wykazał tylko jedno, że istota kościoła rzymsko katolickiego, mimo wszystkich zarzutów stawianych mu w świetle historii Państwa Polskiego, żyła się z istotą naszego narodu, że te dwa pojęcia na ziemiach Rzeczypospolitej spłotyły się ze sobą i były prawie nierozdzielne, że gdzie była polskość, tam zjawiał się katolicyzm, a gdzie katolicyzm wgruntowywał się tam musiała być i polskość, że klęski i upadek mocarstwowy narodu polskiego stały się również i nie- szczęściem kościoła katolickiego.

Wspólność katolicyzmu z polskością szczególnie wyraźnie uwydatniła się na naszych wschodnich kresach, gdzie za kulturą polską szedł i krzyż katolicki, gdzie pomimo wiekowego ucisku, ta wspólność kościoła z naszym narodem jest dotąd zachowana i potęgę swego dzisiejszego stanu posiadania wykazuje, pomimo skorupy fałszu rosyjskiej statystyki rządowej — Tę siłę dziedzictwa naszego na Litwie, Bia-

łej i Małej — Rusi wykazał prelegent na podanych w prześwietleniu mapach porównawczych: polskości, katolicyzmu i parafji katolickich. — Porównanie powyższych map dobitnie zwalcza tendencje statystyki rosyjskiej, usiłującej ukryć liczebność naszą poza granicami Królestwa Kongresowego.

Okezuje się, że i dzisiaj rodacy nasi, skupieni pod patronatem Kościoła Katolickiego, są jeszcze na ziemiach litewskich i ruskich silni, że skarbiec naszej siły narodowej i kulturalnej nie jedną jednostką z tych kresów wzbogacić się może, że za tajone tam skarby nie są stracone dla naszej Ojczyzny.

Wojna obecna w dziedzinie liczebności naszej na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej obaliła wiele rozreklamowanych w Europie fałszów i nie jeden fakt prawdy wydo była na wierzch. — Statystyka przeprowadzona przez Niemców w Wilnie wykazała, że Polacy stanowią tam 54 proc. ogółu mieszkańców a 92 proc. ogółu chrześcian, a więc miasto Katarzyny i Murawiewa po-

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i hołd ceniom

# Ś. P. JULJUSZA VETTERA

w szczególności X. X. Superintendentom Zborów Warszawskiego i Lubelskiego. Panom Kowalczewskiemu, Kuczyńskiemu, Łaskiewiczowi i Piotrowskiemu oraz tym wszystkim, którzy ponieśli zwłoki do grobu składa serdeczne „Bóg Zapłać“  
Stroskana Żona i Rodzina.

pomocniczymi i wolności decyzji w kwestji swych dochodów oraz wydatków, jak również w sprawie sumy, jaką ma składać na ogólną potrzebę państwa. Poza rozwiązaniem kwestji odszkodowania wojennego żąda się w szczególności prawa za rządzenia domenami galicyjskimi, wykorzystania monopolów i przeprowadzenia samodzielnej administracji finansowej.

Wyodrębnienie ma się również rozciągać na środki komunikacyjne i sprawy taryfowe, jak również na sprawę udzielenia koncesji i nadzór nad przedsiębiorstwami przemysłowymi.

Dalsze żądania dotyczą organizacji sądownictwa i szkolnictwa.

„Politischen Stimmen“ informują, że dotychczasowe prace podkomisji Koła polskiego nad rozwiązaniem kwestji galicyjskiej mają tylko charakter pogotowia politycznego. Zgromadzony został niezwykle wartościowy materiał w tej kwestji, sformułowano także żądania Polaków, stworzono podstawę do przyszłych rokowań i decyzji, ale postanowienia żadne, według informacji tego pisma, nie zapadły.

## Autonomia belgijskiej Flandrii.

U kanclerza niemieckiego Bethmanna Hollwega zjawila się deputacja Rady dla Flandrii, która w dniu 4 lutego b. r. została wybrana przez wszystkie aktywne grupy flamandzkie. Deputacja przedłożyła kanclerzowi życzenia i uchwały Rady, która je za pomocą odezwy podała do wiadomości wszystkich wojujących i neutralnych państw.

Przewodniczący deputacji rozwinął aktywny program flamandzki, obejmujący autonomię Flandrii na podstawie języka i kultury flamandzkiej. Mówca odwołał się na mowę kanclerza z dnia 5 kwietnia 1916 r. i na dotychczasowe zarządzenia generalnego gubernatora i prosił o przeprowadzenie dalszych zarządzeń na podstawie międzynarodowego prawa.

Kanclerz w serdecznej odpowiedzi podniósł sokrewieństwo Niemców i Flamandów rasowe, językowe i kulturalne, a następnie zaznaczył, że obecnie Flamandzi i Niemcy mają jeden cel wobec agresywności Francji. Rząd niemiecki przy rokowaniach pokojowych, a także i po zawarciu pokoju uczynił wszystko, aby zabezpieczyć swobodny rozwój szerepu flamandzkiego.

Generalny gubernator uczynił przygotowania zarządzenia, celem umożliwienia kulturalnego i gospodarczego rozwoju Flandrii, ażeby tym sposobem stworzyć podstawę dla tej samodzielnosci, której Flandria własnymi siłami nie może osiągnąć.

Ta polityka będzie stanowczo dalej prowadzona i jeszcze podczas okupacji nastąpi podział administracyjny Belgji. Granica językowa będzie granicą dwóch terytoriów administracyjnych, znajdujących się pod rozkazami generalnego gubernatora, ale poza tem odrębnych.

## Zjazd delegatów kółek rolniczych.

Dnia 20 i 30 Marca r. b. odbędzie się w Radomiu zjazd delegatów Kółek Rolniczych z ziem Lubelskiej, Radomskiej, Kieleckiej i Piotrkowskiej, z następującym porządkiem dziennym:

Dzień pierwszy zjazdu 29 marca, czwartek:

1) Msza św. o g. 9-ej rano w kościele Bernardyńskim, którą odprawi ksiądz kanonik I. Rokoszyński.

2) Zebranie odczytowe delegatów Kółek, 10 rano.

„Dlaczego są konieczne potrzebne Kółka Rolnicze“.

(odczyt wygłosi gospodarz małopolski) prof. S. Biedrzycki — „Znaczenie Kółek Rolniczych w dobie obecnej“ p. Z. Wilkoński — „O hodowli naszej“.

Dzień drugi zjazdu 30 Marca, 10 rano.

p. H. Smoliński — „O kredycie dla drobnej własności i o drobnych stowarzyszeniach rolniczych“.

p. T. Niedzielski — „Udział młodzieży wiejskiej w pracy Kółek Rolniczych“.

3) Waloski i zapytania.

Zebranie odbędzie się w sali hotelu Europejskiego (klubu narodowego) plac 3-go Maja (dawnej Soborny) Nr. 3.

Delegaci Kółek, przybywających do Radomia, zgłaszać się winni zaraz po przyjeździe, do kancelarii Towarzystwa Rolniczego Radomskiego, ulica Szeroka Nr. 7. (parter), gdzie udzielane będą wskazówki dotyczące lokalności noclegowych i zjazdu.

Pożądanym jest aby delegaci zabierali ze sobą pewną ilość żywności a szczególnie chleba, którego nabyć w Radomiu jest utrudnione.

Poszczególne okręgowe Wydziały Kółek rolniczych powinny poczynić starania w sprawie wyjednania przepustek, na przejazd koleją do Radomia, dla delegatów Kółek Rolniczych. Ekspozytura Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Lubli nie wystąpiła również do władz w powyższej sprawie.

## Ze świata.

**Alkohol w Rosji** W tych dniach skończono śledztwo, przeprowadzone przez władze wojskowe przeciwko licznym restauracjom i firmom w Rosji podejrzanym o sprzedaż napojów wyskokowych. Ogółem w 750 wypadkach stwierdzono, że istotnie chodziło o niedozwoloną sprzedaż. Wszyscy właściciele odnośnych firm zostali skazani na więzienie od 4 do 6 miesięcy. „Riecz“ utrzymuje, że w szerokich kołach ludności panuje z tego powodu niemale zaniepokojenie.

**Ważne narady w Rosji.** W marcu ma odbyć się w Piotrogradzie konferencja ogólnopolska Rosji. Brałby w niej czynny udział przedstawiciele wszystkich poważniejszych partji politycznych i równocześnie przedstawiciele władz cywilnych, W

## POZEGOWANIE.

Sz Księdzu Kozickiemu i wszystkim którzy raczyli oddać ostatnią posługę ukochanemu mężowi i ojcu

**Ś. P. HIPOLITO WIŃKOWSKIEMU**

składają serdeczne „Bóg zapłać“ pozostali w głębokim smutku  
**ŻONA I DZIECI.**

Za duszę ś. p.

## D-ra KAROLA ROTKELA

jako w pierwszą bolesną rocznicę Jego śmierci, odprowadzona zostanie Msza Św. w kościele po-Kapucyńskim dn 11 marca t. j. w niedzielę o godz. 10 rano, na którą Krewnych i znajomych zaprasza  
**RODZINA**

ostatnich dniach toczą się narady, czy także władze wojskowe z jednej strony a delegaci towarzyszt społecznych ze strony drugiej mają być do konferencji dopuszczeni. Większość zdań w prasie przemawia jednak za tem, by ani komitety społeczne, ani też organy militarne nie brały udziału w projektowanych naradach.

„Anglik“ — słowem obelżywem. Sąd powiatowy w Bergen (obwód Hanau) wydał wyrok, opiewający, że słowo „anglik“ powiedziane komuś — jest obelgą. W uzasadnieniu przyznaje sędzia, że w teorii nazwa ta dnej narodowości nie zawiera w sobie nic hańbiącego i podłego. — W Uwzględnieniu atoli wyjątkowych dalszych stosunków, gdy Francuz policzkuje drugiego za słowo „boche“ (szwab) — musiał sąd przyjąć analogicznie, że rzucenie komuś słowa „anglik“ — jest istotną obelgą.

Zaręczyny na dworze carskim. Dzisiejszy „Lokalanzeiger“ dowiaduje się z Budapesztu: według informacji telegraficznej z Petersburga, zaręczyny rumuńskiego następcy tronu z córką cesarza, wielką księżniczką Tajaną, na życzenie cesarza nie będą ogłoszone urzędowo wcześniej, dopóki położenie wojenne nie przybierze bardziej pocieszającego obrotu.

## Z całej Polski.

**Pomoc dla Żydów** Według doniesienia obliczenia do końca roku Żydzi warszawscy otrzymali z Ameryki na pomoc dla ofiar wojny, około 15,000,000 rubli.

**Ewidencja inwalidów legjonowych.** Wydział Opieki nad Legionistami inwalidami, pragnąc uzupełnić ewidencję inwalidów zwraca się na tej drodze do wszystkich zwolnionych po superarbitrium ze służby w Legionach Polskich, by podali Wydziałowi Opieki (Warszawa Nowogrodzka 40) następujące dane o sobie: imię i nazwisko, szarża, ostatnia przynależność taktyczna, data i miejsce superarbitrium, orzeczenie Komisji superarbitrium, otrzymanie urlopu po superarbitrium, wysokość pensji inwalidzkiej, dodatku za ranę, dodatku osobistego, należności za meda, za siłku rodzinny, czas przez który otrzymywali pobory aktywne, zawód cywilny, obecny adres.

## Z ziem Lubelskiej i Siedleckiej.

— Ze zjazdu powiatowego Kółek Rolniczych w Kraśniku. W dn. 17 lutego r. b. w Kraśniku odbył się powiatowy zjazd Kółek Rolniczych, zorganizowany staraniem Lubelskiego Wydziału Kółek Rolniczych.

Na zjazd stawilo się przeszło 70 gospodarzy.

Pogadanki wygłosili p. Leon Hampel, prezes Wydziału: „O działalności Kółek Rolniczych i przystosowaniu gospodarstwa do warunków wojennych“ oraz p. G. Świda „O pracach Komitetów Ratunkowych“.

Po odczytach wyłoniła się nader ożywiona dyskusja. Włoszcianie domagał się wystąpienia w ich imieniu w sprawie podwyżki cen na zboże; zwolnienia od podwód, ograniczenia rekwizycji i t. p.

Rozjechano się z żywym zamiarem podjęcia zaniedbanej pracy kółkowej.

## Na sceny i estrady

—z—  
Teatr Wielki.

Dzisiaj wspanienie melodyjnej operetki Linkego „Gril-Gril“.

W sobotę po południu po cenach najniższych wesoła operetka „Baron Kimmel“ — wieczorem premiera głośnej interesującej sztuki współczesnej Knuta Hamsuna „W szponach życia“; — w głównych rolach wystąpią pani Stubiczka, Winia-szkiewiczowa oraz pp. Kochanowicz Powołański, Biernacki, Wzorzycowski, Konarski, Bałogowski i in.

Początek sobotniego wieczorowego przedstawienia wyjątkowo o godz. 6 m. 15:

Niedziela po południu zapowiada pogodną i pełną humoru komedję Stanisława Kozłowskiego „Polka w Ameryce“.

## Kronika.

+ Kara administracyjna. Redaktor „Ziem Lubelskiej“ p. Daniel Siwicki, został zawiadomiony przez władze policyjne, iż „za niezastosowanie się do przepisów cenzuralnych wymierzona została mu grzywna w kwocie 150 koron“.

Wzmiankowana grzywna została w dniu wczorajszym przez redaktora Siwickiego w komisariacie policyjnym złożona.

